

Sygn. akt I NSW 137/20

POSTANOWIENIE

Dnia 24 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Aleksander Stępkowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu wyborczego A.G.

przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 24 lipca 2020 r.

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

W dniu 14 lipca 2020 r. A.G. wystąpił z protestem wyborczym przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarzucając przeprowadzenie wyborów w sposób niekonstytucyjny, poprzez złamanie zasady powszechności, tajności, równości, wolności i bezpośredniości. W uzasadnieniu swojego pisma protestujący załączył opinię ekspercką przygotowaną na potrzeby senackiego etapu procedury legislacyjnej dotyczącej ustawy z dnia 6 kwietnia 2020 r. o szczególnych zasadach przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. (druk senacki nr 99) i stwierdził, że w pełni podziela zawarte w niej stanowisko. Dodał, że sposób prezentowania kandydatów w „mediach rządowych” był stronniczy, co – jego zdaniem –

uniemożliwiło dużej liczbie wyborców dokonanie „intelektualnego wyboru Prezydenta RP”. Wskazał również na pogwałcenie zasady bezpośredniości wyborów w odniesieniu do Polaków mieszkających za granicą, o czym świadczyć miały „wiarygodne doniesienia medialne”.

Pismem z dnia 20 lipca 2020 r. Prokurator Generalny przedstawił stanowisko, w którym wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu z uwagi na brak spełnienia warunków określonych w art. 321 § 1 w zw. z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2019 r., poz. 684, dalej: k.wyb.).

Pismem z dnia 20 lipca 2020 r. Państwowa Komisja Wyborcza (dalej: PKW) przedstawiając swoje stanowisko w przedmiocie protestu, wniosła o pozostawienie go bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Protest przeciwko ważności wyborów prezydenckich ma podstawy konstytucyjne. Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP, wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie. Zasady te określono w art. 82 i art. 83 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. k.wyb. oraz – w odniesieniu do wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – w przepisach szczególnych art. 321-323 k.wyb.

Zgodnie z art. 82 § 1 k.wyb., przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Wymagania formalne protestu określono w art. 321 k.wyb. Zgodnie z art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

2. Rozpatrywany w niniejszej sprawie protest wyborczy należało pozostawić bez biegu ponieważ nie spełnia wymogów formalnych wynikających z art. 321 § 3 w zw. z art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb.

Zasadniczą część protestu stanowi opinia ekspercka zawierająca ocenę zgodności z Konstytucją rozwiązań zawartych w rozpatrywanej przez Senat ustawie dotyczącej przeprowadzania wyborów powszechnych na Prezydenta RP zarządzonych w 2020 r. Sam fakt, że protestujący przywołuje taką opinię i na jej podstawie wypowiada swoje stanowisko na temat wspomnianej ustawy oraz formułuje zarzuty nie zmienia tego, że – stosownie do treści tej opinii – są to w dalszym ciągu zarzuty dotyczące konstytucyjności przyjętych unormowań ustawowych. Te zaś, jako takie, nie mogą stanowić podstawy protestu wyborczego. Jak już wskazywał Sąd Najwyższy, krytyka rozwiązań ustawowych odnoszących się do sposobu organizacji wyborów czy przeprowadzenia głosowania i formułowanie związanych z tym zarzutów niekonstytucyjności wykracza poza przedmiot i granice protestu wyborczego, co czyni go niedopuszczalnym. Kontrola zgodności ustaw z Konstytucją dokonywana jest bowiem w zupełnie innym postępowaniu, przed Trybunałem Konstytucyjnym (zob. postanowienia SN z dnia: 6 listopada 2019 r., I NSW 126/19; 28 listopada 2019 r., I NSW 127/19). Zarzut niekonstytucyjności danej ustawy nie może być zatem zaliczony do któregośkolwiek z możliwych do podniesienia uchybień, określonych w zamkniętym katalogu wyznaczonym treścią art. 82 § 1 pkt 1 i 2 k.wyb. Jedynie na marginesie można dodać, że liczne wątpliwości wyrażone w opinii cytowanej w proteście odnosiły się do ustawy, która utraciła swoją moc z dniem 2 czerwca 2020 r. i nie obowiązywała w chwili głosowania w wyborach na Prezydenta RP w dniu 28 czerwca i 12 lipca 2020 r.

Zastrzeżenia ujęte w końcowej części protestu, wyrażające krytyczną ocenę protestującego co do sposobu prezentowania w mediach publicznych informacji dotyczących jednego z kandydatów, także nie mogą być uznane za skuteczne sformułowanie zarzutu stanowiącego dopuszczalną podstawę protestu wyborczego. Zgodnie z ugruntowanym poglądem, audycje telewizyjne emitowane w okresie kampanii wyborczej nie mogą zakłócać, utrudniać bądź uniemożliwiać udziału w głosowaniu lub oddania głosu w dniu wyborów, czyli po zakończeniu kampanii

wyborczej (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 12 listopada 2019 r., I NSW 146/19; 16 listopada 2019 r., I NSW 161/19; 26 listopada 2019 r., I NSW 332/19; 28 listopada 2019 r., I NSW 180/19). Nie dotyczą zatem naruszenia przepisów kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 pkt 2 k.wyb.). Nie mogą także – same w sobie – świadczyć o dopuszczeniu się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (art. 82 § 1 pkt 1 k.wyb.).

Sygnalizowane przez protestującego zastrzeżenia co do sposobu przeprowadzenia wyborów w obwodach do głosowania utworzonych za granicą i formułowane na tym tle „podejrzenie popełnienia przestępstw” można uznać wyłącznie za nieuprawdopodobnione i subiektywne stanowisko przywołane – jak wskazano w proteście – na podstawie „doniesień medialnych”, które składający protest uznał za wiarygodne. Te jednak – niezależnie od oceny ich wiarygodności – nie mogą stanowić w żadnym razie dowodu w sprawie z protestu wyborczego. Te ostatnie bowiem muszą świadczyć o istnieniu lub nieistnieniu pewnych faktów umożliwiających stwierdzenie, że zarzucane w proteście działanie lub zaniechanie wypełnia znamiona przestępstwa przeciwko wyborom określonego w Kodeksie karnym albo narusza przepisy k.wyb. dotyczące głosowania, ustalania wyników głosowania i wyników wyborów (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 października 2011 r., III SW 22/11; 10 lipca 2019 r., I NSW 34/19; 6 listopada 2019 r. I NSW 98/19; 20 lipca 2020 r., I NSW 76/20). W tym zakresie należało zatem uznać, że protestujący nie przedstawił żadnych dowodów, na podstawie których opierał zarzuty formułowane w proteście.

Z powyższych względów, działając na podstawie art. 322 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji.